

Sygn. akt: I 1 C 91/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Iwona Tusk-Kasiewicz
Protokolant:	protokolant Aleksandra Miksza

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Gdyni

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko L. W.

o zapłatę

I. Oddała powództwo;

II. Zasadza od powoda (...) z siedzibą we W. na rzecz pozwanego L. W. kwotę 617 zł. (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 8 kwietnia 2014 roku powód (...) z siedzibą we W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego L. W. kwoty 3 054,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania, w uzasadnieniu wskazując, iż pozwany w dniu 03 marca 2006 roku zawarł z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. (poprzednio (...) Bank Spółka Akcyjna) – poprzednikiem prawnym powoda, umowę bankową, na podstawie której uzyskała określoną kwotę pieniężną, której w umówionym przez strony terminie nie spłacił.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 maja 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 Nc 2103/14 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Przedmiotowy nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 26 czerwca 2014 r., zaś powodowi doręczony został tytuł wykonawczy – zgodnie z wnioskiem z dnia 30 czerwca 2014 r.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia z dnia 10 sierpnia 2017 r. pozwany L. W., wnosząc o oddalenie powództwa w całości, podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienia roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości, a także przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż o postępowaniu, w którym wydany został nakaz zapłaty dowiedział się w dniu 3 sierpnia 2017 r. już na etapie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy SR w Gdyni – J. M. – sygn. akt KM 2408/17. Nadto wskazał, iż w dacie wydania i doręczania przedmiotowego nakazu nie zamieszkiwał pod adresem wskazanym w pozwie przez powoda (ul. (...), (...)- (...) G.) lecz pod adresem przy ul. (...) w G..

Zarządzeniem z dnia 18 stycznia 2018 r. Sąd na mocy art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c. uchylił pkt. 1 zarządzenia z dnia 20 sierpnia 2014 r. w przedmiocie stwierdzenia prawomocności nakazu zapłaty z dnia 7 maja 2014 r. oraz zarządzenie w przedmiocie pozostawienia w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia na dzień 11 czerwca 2014 r. przesyłki adresowanej do pozwanego L. W. na adres: ul. (...), (...)-(...) G..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 25 czerwca 2013 roku Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarła z (...) z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności.

/niesporne, nadto dowód: umowa sprzedaży wierzytelności - k. 7-11v/

W dniu 25 czerwca 2013 r. (...) z siedzibą w W. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, w którym stwierdzono fakt nabycia od Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wierzytelność przysługującą względem dłużnika L. W., wynikającą z umowy o kartę kredytową z dnia 03 marca 2006 r., na kwotę 3.054,74zł.

/niesporne, a nadto dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego – k. 6/

W dniu 20 lutego 2014 r. sporządzone zostało zawiadomienie o wysokości długu i o obowiązku jego spłaty, zaś jako adresata wskazano L. W. i adres w G. ul. (...).

/niesporne, a nadto dowód: zawiadomienie – k. 13/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy ustalony został w ograniczonym zakresie, na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda, albowiem ich prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, iż z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika jedynie, że w dniu 25 czerwca 2013 r. pomiędzy powodem, jako nabywcą i Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W., jako zbywcą, zawarta została umowa sprzedaży wierzytelności. Poza powyższą umową przelewu wierzytelności oraz wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, w treści którego stwierdzono fakt nabycia na podstawie powyższej umowy, wierzytelności, wynikającej z umowy karty kredytowej z dnia 3 marca 2006 r., przysługującej w stosunku do pozwanego, powód nie złożył żadnych innych dokumentów – dowodów wykazujących, że dochodzone roszczenie mu przysługuje. Strona powodowa, mimo iż wskazała, jakiej kwoty się domaga, nie złożyła do akt niniejszej sprawy żadnych dowodów, które potwierdzałyby zarówno wysokość tej kwoty, jak też mogłyby stanowić o zasadności roszczenia. Pozwany zakwestionował istnienie i wysokość roszczenia, powołując się na fakt, iż z wierzycielem pierwotnym nie łączy go żaden stosunek zobowiązaniowy. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż Sąd nie miał możliwości zbadania zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu najdalej idącego – przedawnienia, bowiem powód nie dołączył do pozwu umowy, która – jak wskazywał powód łączyła pozwanego ze zbywcą wierzytelności. W myśl powyższego, niemożliwym okazała się weryfikacja nie tylko zarzutu przedawnienia, ale też faktu zarówno istnienia określonego stosunku zobowiązaniowego, jak i wysokości kwoty dochodzonej niniejszym pozwem. Jak to już wskazywano wyżej, dołączona została jedynie umowa cesji – ta zaś nie stanowi dowodu, iż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu rzeczywiście istnieje. Stosownie bowiem do treści art. 516 zd. 1 k.c. „zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje”. Umowa cesji nie stanowi więc sui generis dowodu, iż wierzytelność nią objęta istnieje, może jedynie skutkować odpowiedzialnością zbywcy w sytuacji, gdy wierzytelność ta mu nie przysługuje.

Dodatkowo wskazać również należy, iż przedstawienie samej umowy przelewu wierzytelności nie zwalniało powoda od obowiązku udowodnienia istnienia roszczenia.

Zważyć należy, iż zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu – o której strony powodowej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd nie miał obowiązku pouczać – strona, która z danego faktu wywodzi skutki prawne, obowiązana jest fakt ów wykazać. Stosownie bowiem do treści art. 6 k.c. „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”. Ponadto, zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradiktoryjności, to strony mają dążyć do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a w razie nieuzasadnionej bierności strona naraża się na sankcję w postaci przegrania procesu.

W ocenie Sądu, powoływanie się przez stronę powodową na wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, nie pozwala przyjąć, iż powód sprostał powyższemu obowiązkowi. Wbrew stanowisku powoda, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, nie może dowodzić istnienia roszczenia, tym bardziej, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. – sygn. akt P 1/10 wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych pozbawione zostały przymiotu dokumentów urzędowych. Ponadto podkreślić należy, iż do pozwu nie została dołączona umowa, łącząca pozwanego ze zbywcą wierzytelności, która pozwalałaby na zweryfikowanie samego faktu jej istnienia, co było zarzucane przez pozwanego, jak również wysokości kwoty dochodzonej niniejszym pozwem. Udowodnienie powyższych okoliczności – ponad wszelką wątpliwość – należało do powoda, czego jednak powód nie uczynił.

Na marginesie wskazać należy, iż powód nie dowiódł także, że pozwany został zawiadomiony o cesji wierzytelności. Do pozwu dołączone zostało jedynie pismo datowane na 20 lutego 2014 r., wskazujące jako adresata L. W., stwierdzające w swej treści istnienie długu pozwanego oraz jego wysokość. Okoliczności te nie zostały wykazane stosownymi dowodami ani w pozwie, ani w trakcie procesu. W ocenie Sądu, brak powyższego zawiadomienia nie miał jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie stanowił, bowiem samodzielnej podstawy skutkującej uznaniem roszczenia za niezasadne.

Reasumując, wobec uznania, że strona powodowa nie przedstawiła dowodów świadczących o zasadności powództwa (zarówno co do zasady jak i co do wysokości), Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108. k.p.c. w zw. z § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 t.j. z dnia 2013.04.23) i obciążył kosztami procesu powoda jako stronę, która niniejszy proces przegrała.